

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: czwartek, 24, lipiec 2025 09:39

Adrian Pokrywczyński

Odsłony: 1573

---

Naczelny Sąd Administracyjny wydał niedawno wyrok, w którym pochylił się nad istotą uchwał rad powiatów dotyczących opłat za usuwanie pojazdów.

„Działalność starosty podejmowana na podstawie art. 130a ust. 5f prawa o ruchu drogowym należy do zadań własnych powiatu; jest więc refleksem funkcji powiatu związanych z bezpieczeństwem powszechnym (bezpieczeństwem ruchu drogowego, zagrożeniami ze strony osób prowadzących pojazdy w stanie nietrzeźwości lub po użyciu alkoholu lub bez uprawnień do kierowania, zagrożeniami dla środowiska, umożliwieniem przeprowadzenia akcji ratowniczej). Nie jest aktywnością, która może być nastawiona na bilansowanie zysków i strat Powiatu albo na wypracowywanie założonego wcześniej dochodu. Opłata nie może też zawierać ukrytej sankcji dla właściciela pojazdu w postaci jej części dyktowanej innymi względami niż realna potrzeba usunięcia pojazdu z drogi w interesie publicznym” – napisał NSA w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 lipca 2025 r.

Sprawa dotyczyła skargi Prokuratora Okręgowego na uchwałę jednej z rad powiatu w przedmiocie ustalenia wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie pojazdu usuniętego z drogi oraz wysokości kosztów powstałych w przypadku odstąpienia od usunięcia pojazdu. Wojewódzki Sąd Administracyjny na skutek skargi prokuratora stwierdził w całości nieważność uchwały Rady. Stąd sprawa trafiła aż do NSA. W ocenie Sądu I instancji zaskarżona przez Prokuratora Okręgowego została podjęta z naruszeniem art. 130a ust. 6 prawa o ruchu drogowym. Według sądu, wbrew wymogom ustawowym, z uzasadnienia przedmiotowej uchwały nie dało się wywieść czy i w jakim zakresie organ ustalając wysokość stawek oceniał realne koszty usuwania i przechowywania pojazdów na terenie powiatu. Brak prawidłowego uzasadnienia powoduje, że uchwała nosi cechy arbitralności i nie buduje zaufania członków wspólnoty samorządowej do organów samorządu stanowiących prawo. Jak stwierdził WSA, przychylając się do argumentacji prokuratury, część ustalonych w uchwale stawek opłat i kosztów wielokrotnie przewyższa wysokość opłat i stawek, które przyjęto w umowie zawartej przez powiat z przedsiębiorcą na usługi usuwania pojazdów z dróg, stref ruchu oraz prowadzenie parkingu strzeżonego dla usuwanych pojazdów.

„Rada nie знаła jeszcze stawek umownych, to jednak wysokość przyjętych maksymalnych stawek nie uwzględniała rzeczywistych kosztów i opłat nawet z lat ubiegłych. Nie uwzględniono rzeczywistych kosztów usług holowania pojazdów w tym powiecie. Wysokość ustalanych uchwałą opłat nie może nadto służyć kompensacji nieskutecznie egzekwowanych należności, jakich dochodzi Powiat z tytułu opłat za okresy wcześniejsze” – stwierdził WSA, co spowodowało stwierdzenie nieważności uchwały. Z wyrokiem nie zgodził się powiat składając od niego skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego. NSA jednak podtrzymał wyrok sądu I instancji.

Jak można przeczytać w uzasadnieniu orzeczenia, materiały sprawy nie zawierały jakichkolwiek dokumentów pozwalających dokonać oceny, czy Rada brała pod rozwagę wymogi wytycznych zawartych w upoważnieniu zawartym w art. 130a ust. 6 prawa o ruchu drogowym., tzn. wymogi konieczności sprawnej realizacji zadań usuwania pojazdów, a przede wszystkim wymogi natury ekonomicznej, wymagające zbadania: a) faktycznych kosztów tego rodzaju usług na terenie powiatu, a następnie b) dopasowania nowych stawek do realiów lokalnego rynku oraz górnego ekstremum stawek zakreślonych przez ustawę. Uzasadnienie zaskarżonej uchwały nie zawierało jakiegokolwiek odniesienia się do realiów kosztowych lokalnego rynku usług usuwania i przechowywania pojazdów. Wprawdzie Rada wskazała w nim, że koszty te badano i kierowano się zapewnieniem sprawnego wykonywania zadań, ale poza gołosłownym stwierdzeniem uzasadnienie nie dostarczało żadnej wiedzy w tym względzie.

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: czwartek, 24, lipiec 2025 09:39

Adrian Pokrywczyński

Odsłony: 1573

---

Rada Powiatu nie dopełniła tym samym, zdaniem Sądu, wymogu wykazania, że za treścią uchwały przemawiały jakiegokolwiek racje związane z cenami usług usuwania pojazdów i ich przechowywania na terenie tego konkretnego powiatu. Zastrzeżenia co do tych obowiązków Rady na tle wykazania przesłanek z przepisów wzmacniało w perspektywie składu orzekającego to, że wykonując uchwałę, powiat zawarł umowę, która określała, iż stawki usług usunięcia pojazdu i dobowe stawki jego przechowywania na parkingu ukształtowano na poziomie znacznie niższym niż te dochodzone od właścicieli usuwanych pojazdów. O ile stawki opłat ustalone uchwałą były stawkami maksymalnymi, o tyle odpowiadające im stawki usług wyznaczonego przedsiębiorcy okazywały się nawet kilkukrotnie niższe. Rada w arbitralny sposób podciągnęła powiatowe stawki usług związanych z usuwaniem pojazdów pod górne limity ustawowe. Nie była uprawniona przy tym do mechanicznego optymalizowania wpływów z takich opłat, bowiem końcowe stawki z uchwały nie mogły w świetle prawa o ruchu drogowym tracić widocznego, realnego związku z pewną średnią wynikającą z ofert przedsiębiorców w realiach gospodarczych tego powiatu.

Błędnie też wywodził powiat, że motywem usprawiedliwiającym stawki z uchwały względem realnych kosztów powiatu na takie usługi były trudności w odzyskiwaniu należności wskutek bezskutecznych postępowań egzekucyjnych prowadzonych wobec właścicieli pojazdów. Wszystko to, w ocenie NSA, stanowiło więc nieuprawnione źródło kształtowania stawek opłat, z jakimi muszą liczyć się członkowie wspólnoty.

*Opracowano na podstawie wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 3 lipca 2025 r., sygn. II GSK 132/22.*